

**DEMOGRAPHIC SECURITY
IN THE CONTEXT OF
SINGLE PEOPLE. THE
SECURITY OF DEMOGRAPHY
OF POLISH PEOPLE IN THE
CONTEXT OF
POLISH DEMOGRAPHY**

**dr Małgorzata
Wyższa Szkoła Gospo-
darstwa i Administracji
im. Alcide de Gaspari
w Warszawie**

ABSTRACTS

The demographic challenge in the nature, has been featured for a long time by various government institutions, for various publications in the field of demography demands a interdisciplinary approaches and lifestyles made it necessary to prevent the negative consequences of social security and the demographic

Problem demografii w kontekście
wzrostu na jego istotę, jest od dawna
i sprawozdaniach różnorodnych instytutów
stycznych, jak i w wielu opracowaniach
socjologii, ekonomii. Kwestia ta wymaga
podejścia. Pojawienie się nowych trendów
dawało konieczność opracowania i
celu zapobieganie negatywnym konsekwencjom
demograficznych wpływających na bezpieczeństwo
demograficzną kraju.

KEYWORDS:

demography, demographic security, s

phenomenon of single people, people living alone, alternative forms of the family life;
demografia, bezpieczeństwo demograficzne, bezpieczeństwo społeczne, kryzys demograficzny, zjawisko singli, osoby żyjące w pojedynkę, alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego

WSTĘP

Przemiany demograficzne, w tym starzenie się społeczeństwa, ujemny przyrost naturalny czy zjawisko depopulacji, należą do kluczowych problemów polityki demograficznej państwa, a więc do zagadnień bezpieczeństwa społecznego i demograficznego. Od dłuższego czasu w Polsce mamy do czynienia z niskim wskaźnikiem dietyności, niegwarantującym zastępowalności pokoleniowej, zmniejszającym się wskaźnikiem nowo zawieranych związków małżeńskich i zwiększeniem się skali rozwodów. To wpływa na bezpieczeństwo demograficzne społeczeństwa polskiego. Analiza spisów powszechnych pozwala zauważyć dwie charakterystyczne tendencje: po pierwsze, intensywny wzrost osób żyjących w pojedynkę w okresie międzypisowym 1988–2002, a po drugie, wzrost liczby osób pozostających w związkach kohabitacyjnych we wszystkich grupach wieku, ale najintensywniejszy, niemal dwukrotnie, wśród osób w wieku 25–35 lat, czyli w wieku tradycyjnie łączonym z decyzją o małżeństwie. To wskazuje na zmiany w sferze małżeńskiej i rozrodzności, polegającej w dużym stopniu na zerwaniu dotychczasowej ciągłości i stabilności występującej w tych sferach.

Niniejszy artykuł ma na celu ukazanie przemian społeczno-demograficznych wpływających na bezpieczeństwo demograficzne oraz politykę społeczną rządu w kontekście zjawiska osób żyjących w pojedynkę. Na początku zostanie przedstawiony kontekst teoretyczno-definitywny problematyki bezpieczeństwa społecznego, demograficznego, a także podłoże demograficznych problemów i wyzwań, a więc przede wszystkim kwestia niskiego poziomu dietyności oraz starzenie się społeczeństw, szczególnie w krajach wysoko rozwiniętych. Następnie omówione zostaną problemy migracji ludności mające wpływ na bezpieczeństwo demograficzne kraju oraz prognozy demograficzne GUS-u do 2035 roku w tym kontekście.

BEZPIECZEŃSTWO SPOŁECZNE I BEZKONCEPTUALIZACJA PROBLEMU BAD,

W literaturze przedmiotu, główną również zakresu demografii i nauk społecznych, leżącej w obszarze bezpieczeństwa społecznego i G. Firli-Fesnak, „Bezpieczeństwo społeczne i G. Firli-Fesnak, 1994:5). Według niego bezpieczeństwo społeczne państwa, samorządów oraz organizacji i wyodrębnianie zasadniczych różnic między nimi, gwarantowanie im równych szans i cjalnego ryzyka (Auleytner, J. i Głębicka pisze, że bezpieczeństwo społeczne jest podstawowe ryzyko społeczne dla państwa socjalnego” (Gierszewski, J. 2013: jako „utrzymywanie, w zadowalających wzorców języka, kultury i tożsamości i jów” (tamże: 124). Ogólnie mówiąc, bezpieczeństwo zapewniający nie tylko lecz również jego rozwój”, które przejawiającej realizowanej przez administrację, kowane jest również spontanicznie zakmi niezbędny w zasięgu możliwości lub nawet będący niezamierzonym państwowym. Procesy te wynikają zara jak również są wynikiem jej nieuwzglę społecznym w państwie” (<http://adamk> czeństwo społeczne ma zagwarantowa samym braku konfliktów w społeczeństwie zjawiska anomii i dezintegracji społecznej

W innych definicjach bezpieczeństwa społecznego, w kategoriach bezpieczeństwa jest ono zbliżone do bezpieczeństwa s

ną wszystkich obywateli przed zagrożeniami o charakterze społecznym, w tym przed ubóstwem, bezrobociem, chorobami i różnymi czynnikami losowymi. Jego istota odnosi się do gwarancji uzyskania pomocy ze strony odpowiednich instytucji w razie wystąpienia zdarzeń losowych oraz innych sytuacji określonych przepisami prawnymi (Rajkiewicz, A. 1998:6). Bezpieczeństwo społeczne ma na celu ochronę podstawowych, egzystencjalnych potrzeb społeczeństwa, zarówno w wymiarze materialnym, jak i duchowym, jak również zapewnienia możliwości realizacji życiowych aspiracji poprzez kształtowanie warunków nauki i pracy, ochronę zdrowia oraz gwarancje emerytalne (Skrabacz, A. 2006:413). Ma na celu także zapobieganie procesom marginalizacji i wykluczenia społecznego związanym z możliwością wystąpienia ryzyk społecznych jak: ryzyko starości, bezrobocia czy utraty zdrowia. Do realizacji tych celów powołanych jest wiele instytucji zarówno rządowych, jak i pozarządowych, o zasięgu regionalnym, krajowym i międzynarodowym.

Odzwierciedleniem sytuacji społecznej i społecznej państwa są procesy demograficzne kraju, gdyż szereg czynników o charakterze społecznym, ekonomicznym, kulturowym ma wpływ na uwarunkowania demograficzne i odwrotnie. Bezpieczeństwem demograficznym nazwiemy całokształt działań prawnych, organizacyjnych i wychowawczych realizowanych przez powołane do tego podmioty rządowe, samorządowe i pozarządowe, jak i samych obywateli, które mają na celu zapewnienie poziomowi umożliwiającego zaspokojenie potrzeb prokreacyjnych, realizacji planów życiowych i aspiracji, zapewnienie ciągłości demograficznej kraju, stały wzrost populacji poprzez wspieranie postaw prorodzinnych. Jest to realizowane poprzez politykę społeczną kraju, by, jak mówił w swoim przemówieniu Prezydent RP Bronisław Komorowski podczas II Kongresu Demograficznego w Polsce, „stworzyć warunki i klimat, (...) w którym jest dostęp do żłobka, przedszkola, szkoły, do lekarza, do placówek pozwalających na organizację czasu wolnego dzieci i młodzieży, jak również wspólnie dla całej rodziny. Istotny jest dostęp do wszystkich instytucji, które umożliwiają opiekę, naukę, rozwijanie zainteresowań i wypoczynek (...) stworzenie klimatu sprzyjającego rodzinie. Dyskutując o sposobach dostosowania się do procesów demograficznych, jak również o poważnym długofalowym zadaniu, jakie stoi przed nami – o odnowie demograficznej – warto pamiętać, że to nie jest tylko sprawa rządu, ale również zadanie dla społeczności lokalnych, dla pracodawców, organizacji społecznych, dla związków

zawodowych oraz dla samych obywateli. B. 2012:17).

Procesy i przemiany ludnościowe, stwo, są istotnym elementem bezpieczeństwa, się do egzystencjalnych potrzeb człowieka liczby ludności, stan i struktura przest determinują szereg skutków, tak pozytywnych, stanowią zagrożenia bezpieczeństwa rozważań i analiz nie tylko demografów polityków, jak i autorki niniejszego opracowania.

WYBRANE ZAGROŻENIA BEZPIECZEŃSTWA I DEMOGRAFICZNEGO

W literaturze przedmiotu coraz częściej służy do opisu spadku liczby ludności, by być spowodowana wieloma czynnikami: ujemnym przyrostem naturalnym, je trendami demograficznymi, bądź gwałtownymi katastrofami naturalnymi, głód, epidemia, staną poszczególne procesy mające w polskiego, a tym samym będące zagrożeniem i społecznego.

Spadek populacji może mieć groźne skutki. Procesy te prowadzą do zmniejszenia, co spowoduje wzrost jednostkowych a zwłaszcza utrzymania i rozwoju i wskaźników jej wykorzystania. Do nich zaliczyć: wzrost liczby pustostanów, i degradacji; spadek wartości nieruchomości, lokowaniem nowych inwestycji; perfidnie ich kurczenie się; osłabienie podsektora komercyjnego, jak i infrastruktury spóźnione zmniejszenie efektywności wykorzystania oraz transportowej, a w dalszej perspektywie – ekonomicznej i społecznej.

Tabela 1. Urodzenia żywe i współczynniki 1960–21

Lata	Urodzenia żywe na 1000 kobiet w grupach wieku									
	15-19	20-24	25-29	30-34	35-39	40-44	45			
1960	45,0	199,0	165,0	103,0	60,0	22,0				
1965	32,0	194,0	144,0	84,0	43,0	15,0				
1970	30,0	168,0	120,0	71,0	36,0	11,0				
1971	29,0	171,0	130,0	72,0	36,0	11,0				
1972	27,0	168,0	134,0	71,0	36,0	11,0				
1973	28,0	169,0	136,0	71,0	36,0	11,0				
1974	30,0	170,0	136,0	71,0	34,0	10,0				
1975	31,4	170,1	136,5	71,4	33,9	10,0				
1976	33,0	174,0	137,5	72,6	32,9	9,5				
1977	33,6	169,4	133,0	69,9	30,6	8,7				
1978	33,7	170,3	132,2	69,5	29,9	7,9				
1979	34,0	174,1	134,5	69,9	29,3	7,8				
1980	32,9	179,6	136,4	69,1	28,0	7,5				
1981	32,1	177,6	133,6	66,8	28,9	7,4				
1982	34,2	184,9	137,3	70,3	32,0	7,8				
1983	34,9	189,1	146,5	73,1	31,9	7,2				
1984	35,7	188,5	142,8	71,8	31,0	7,0				
1985	35,1	182,6	140,7	69,9	30,2	6,9				
1986	32,8	174,9	134,1	66,1	28,3	6,8				
1987	32,2	171,6	129,5	63,1	27,2	6,9				
1988	31,6	168,5	128,6	62,9	26,3	6,8				
1989	31,3	166,5	122,6	60,7	25,5	6,5				
1990	32,4	158,6	114,5	59,3	25,9	6,9				
1991	33,5	155,7	111,4	59,8	27,3	7,2				
1992	30,8	143,1	104,9	56,6	27,1	7,0				
1993	28,7	132,8	99,7	55,6	28,7	7,5				
1994	26,9	125,4	97,6	55,5	29,8	7,6				
1995	23,2	112,1	90,1	49,8	26,3	6,4				
1996	22,0	108,5	90,9	50,4	26,0	6,3				
1997	20,2	102,6	90,0	49,6	24,5	6,0				
1998	19,3	94,7	89,5	49,0	22,9	5,4				
1999	17,9	87,8	91,4	48,9	21,9	5,1				
2000	17,0	83,3	94,6	51,7	21,4	4,8				
2001	15,9	76,0	92,3	52,4	21,5	4,8				
2002	15,2	68,4	88,8	51,8	21,4	4,7				
2003	14,5	64,1	88,1	52,9	20,9	4,6				
2004	13,8	60,9	89,1	55,5	21,9	4,8				
2005	13,5	58,7	90,3	59,2	22,7	4,8				
2006	13,9	57,7	91,1	62,8	24,0	4,9				
2007	14,8	58,2	91,7	67,0	25,9	5,2				
2008	16,3	61,0	96,2	72,5	28,2	5,5				
2009	16,3	58,8	96,0	74,4	29,9	5,8				
2010	15,2	56,1	94,7	74,0	31,0	6,1				
2011	13,9	51,3	88,1	70,9	29,9	6,1				
2012	14,2	50,8	89,2	70,8	30,6	6,2				
2013	13,7	48,4	85,8	69,4	29,5	6,2				

Źródło: stat.gov.pl/download/gtk/porta_ca_7.xls (11.10.2013)

Wę współczesnym społeczeństwie polskim czynnikami wpływającymi na depopulację jest ujemny przyrost naturalny zagrzający całej populacji, a dokładniej: spadek wskaźnika dzietności, na który mają wpływ obniżenie się skłonności do zawierania małżeństw oraz wzrost średniego wieku kobiet decydujących się na urodzenie pierwszego dziecka; następnie słaby stan zdrowia ludności Polski (gównie choroby układu sercowo-naczyniowego), starzenie się społeczeństwa poprzez zwiększenie w populacji udziału osób w wieku poprodukcyjnym oraz zjawisko migracji zewnętrznej. (por. <http://studiastrategiczne.amu.edu.pl/wp-content/uploads/2014/01/ps-1-2013-ROSS%C5%81ON-%C5%BBMUDA.pdf>: 178).

Jak wynika z danych GUS-u, w Polsce w 2013 roku zanotowano 372 tys. urodzeń żywych (9,7‰) i 387 tys. zgonów (10,0‰)¹, a współczynnik dzietności wynosi obecnie około 1,3%. Według tych danych Polska zajmuje 212. miejsce na 224 kraje rozwinięte. Niski wskaźnik urodzeń utrzymuję się już od ponad 20 lat, przy wzroście ogólnej liczby ludności świata. I choć od 1988 roku zauważalny jest wzrost liczby ludności Polski (1988 – 37 884,7 tys., 2002 – 38 218,5 tys., 2011 – 38 538,5 tys.), to przyrost ten nie kształtuje się proporcjonalnie. W latach 1965–1988 nastąpił wzrost liczby ludności o 6338 tys., czyli o nieco ponad 20% (Sobczak, I. 2012: 29), natomiast w latach 1988–2011, pomiędzy dwoma spisami powszechnymi ludności, populacja powiększyła się jedynie o 653,8 tys. osób, a więc o 1,7%. „obecnie liczba urodzeń jest o ok. 40% niższa w stosunku do wielkości rejestrowanych podczas ostatniego wyżu demograficznego” z 1983 roku. Ponadto zwiększeniu uległy przeciętny wiek rodzących kobiet, jak i przeciętny wiek urodzenia pierwszego dziecka, co ukazano w poniższej tabeli.

Przemiany te są wynikiem między innymi drugiego przejścia demograficznego, opisanego na gruncie polskim przez demografa Marka Okólskiego. Zjawisko to odnosi się głównie do zmian w procesie reprodukcji ludności. Po okresie wyżu demograficznego spowodowanego zakończeniem II wojny światowej nastąpił znaczny spadek płodności i ustabilizowanie się tego wskaźnika dietności na poziomie zapewniającej prostą zastępowalność pokoleń (około 2,1). Było to wynikiem zmian społeczno-kulturowych oraz zmian wzorów zachowań w społeczeństwach rozwiniętych, gdzie nastąpiło przewartościowanie rodziny i skoncentrowanie się na postawach samorealizacji (zob. Okólski, M. 2005: 104–144). Wynikiem tego jest malejąca liczba małżeństw oraz wzrastająca skala rozwodów. Zmniejszająca się liczba małżeństw jest kontynuacją procesu odnotowanego już w latach 80. XX wieku (Kowalska, I. 2012: 55). W okresie od 2001 roku wzrost wskaźników w tym zakresie zanotowano jedynie w latach 2005–2008. Jak wskazuje I. Kowalska, „malejący trend zawieranych małżeństw w trzech ostatnich latach jest zwiastunenem nieodwracalnego negatywnego trendu par ślubujących w najbliższej przyszłości. Nietrudno przewidzieć, że w nadchodzących latach związki małżeńskie będą zawierać coraz mniej par; ponieważ roczniki osiągnące wiek matrymonialny będą z roku na rok mniej liczne (...)” (tamże). Jak podaje GUS, „na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat zdecydowanie podwyższył się wiek nowożeńców. Na początku lat 90. ponad połowa męczyzn zawierających małżeństwo nie osiągała wieku 25 lat, w 2012 roku – już tylko niespełna 1/5 (w 2000^o. było ich jeszcze ok. 42%). Wśród kobiet udział ten zmniejszył się z 73% w 1990^o. do 62% w 2000 r., a obecnie wynosi 36%”. Mężczyzna żeni się, mając średnio 28 lat, a kobiety wychodzą za mąż, mając lat 26, przy czym warto zaznaczyć, że w latach 90. i na początku nowego stulecia mieli odpowiednio 25 i 23 lata. (http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/L_podst_inf_o_rozwoju_dem_pl_do_2013.pdf: 6)

Jak już wspomniano, rośnie liczba rozwodów, przy czym trend wzrostowy odnotowano już na początku lat 90. XX wieku. W roku 1991 orzeczono 33,8 tys. rozwodów, w roku 1995 – 38,1 tys., w roku 2000 – 42,1 tys., a w 2013 ponad 66 tysięcy (Kowalska, I. 2012: 78). Większą skalę rozwodów zanotowano jedynie w 2006 roku – rozwiódło się ponad 72 tys. par małżeńskich.

Tabela 2. Liczba rozwodów w Polsce 1980–2

WYSZCZEGÓLNIENIE W LATACH	1980
OGÓŁEM	39 833
Na 10 tys. ludności	11,2
Na 10 tys. ludności w wieku 20 lat i więcej	16,5
Na 1000 nowo zawartych małżeństw	129,6

Źródło: Rocznik Demograficzny Główny (http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcrny_2013)

Jak się okazuje, skala rozwodów młodszych par jest wysoka. Sytuacja ta opisana nad migracjami Polskiej Akademii Nauk i skutków emigracji mieszkańców UE. W tym raporcie Marek Okólski informuje, że „wzrost liczby rozwodów zaczął się w latach 90. i jest to zjawisko, które ma charakter permanentnej emigracji depopulacyjnej, z której wynika, że w Polsce kamie urodzeń oraz starzeniem się społeczeństwa w rozwoju społeczno-gospodarczym regionów”. (http://www.kbnm.pl/Spo%C5%82eczne_skutki_emigracji_Polski.pdf). Emigracja, jest bowiem jednym z powodów, dla którego liczba rozwodów w latach 2004–2011 wzrosła. W tym czasie Polska do UE w 2011 jest większy i wynosi obecnie aż 1,5 mln osób, przy czym odnotowanie większej liczby osób sąrodziny, które nie miałyby prawa do pracy, będzie musiał się zatroszczyć (por. Bre

Zdaniem Okólskiego, „na skutek emigracji, proces starzenia się społeczeństwa. Z

ich dzieci nie powrócą do kraju, by tu się osiedlić, a w konsekwencji liczba urodzeń w Polsce będzie mniejsza o 10 proc., wówczas stan ludności będzie w 2035 r. mniejszy o dodatkowe 2,5 mln osób” (<http://polska.newsweek.pl/emigracja-demografia-ue-newsweek-pl,artykuly;277208,1.html>).

Według GUS-u w 2007 roku poza granicami kraju, na okres dłuższy niż dwa miesiące, przebywało 1950 tys. Polaków. A pod koniec 2007 roku liczba ta wzrosła do 2270 tys., czyli około 6% populacji. W tym roku niewielej osób wyemigrowało do Wielkiej Brytanii – 690 tys., do Niemiec – 490 tys. i do Irlandii – 200 tys. osób. Do końca 2008 roku liczby te niemal się podwoiły (GUS 2007).

Z powodu ogólnoświatowego kryzysu gospodarczego z 2008 i 2009 roku bardzo wiele uwagi poświęcono tematowi skali powrotów z emigracji. Według GUS-u w 2007 roku (przed nastąpieniem kryzysu) do Polski powróciło 213 tys. Polaków, a w I kwartale 2008 roku kolejne 90 tys. obywateli polskich [GUS 2007 i 2008]. Najwięcej osób powróciło do województwa mazowieckiego (169 tys.), dolnośląskiego (144 tys.), podkarpackiego (137 tys.), śląskiego (113 tys.) i małopolskiego (106 tys.) (zob. GUS 2007; por. GUS 2008; por. Małopolskie Obserwatorium Rynku Pracy i Edukacji 2009).

Główną i najważniejszą przyczyną wyjazdów za granicę są kwestie ekonomiczne i chęć polepszenia sytuacji finansowej swojej i rodziny. Osoby migrujące charakteryzuje gotowość do podjęcia pracy w innym zawodzie niż wyuczony. Wśród osób migrujących przeważają ludzie młodzi w wieku do 35. lat, w tym dużą część stanowią osoby uczące się i studenci. Ich praca ma głównie charakter sezonowy. Większość migrantów stanowią mężczyźni, głównie osoby z wykształceniem zawodowym, ale i z wyższym – specjalisci. „Współczesne migracje Polaków będą miały daleko idące konsekwencje w dziedzinie procesów ludnościowych i nawet jeśli pewna część migrantów powróci w przyszłości do kraju, to rozszerzenie Unii Europejskiej będzie długotrwałe widoczne w strukturze wieku ludności Polski”. (http://www.kbmn.pan.pl/images/Raport_KBnM_PAN_Spo-%C5%82eczne_skutki_pakcesyjnych_migracji_ludno%C5%9Bci_Polski.pdf; :62).

Uwzględniając powyższe rozważania, warto w tym miejscu scharakteryzować stan i strukturę ludności społeczeństwa polskiego w świetle wyników ostatniego Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 zaprezentowa-

nych podczas II Zjazdu Demograficznym Witkowskiego. Obecnie mamy do czynienia z ludnością w wieku przedprodukcyjnym między spisaniami o ponad 1,5 mln. Jest wahańcają się liczby urodzeń w kolejnych latach, natomiast fakt, że zwiększyła się produkcja (18–59/64 lata w zależności od roku). W konsekwencji zwiększył się także poziom 63,5%. Jeżeli chodzi o zmiany wrażeń, robi jednak przyrost liczby ludności, który wyniósł 981 tys. Mamy więc do czynienia z demograficznym starzeniem się ludności w wieku produkcyjnym w 2011. 2012:52–53). Podobne wyniki opublikowała Komisja Europejska. Według Rządu, ludność według podziału biologicznego od kilkunastu lat charakteryzuje się tendencją do starzenia się. W 1988–2007, o 31,9%. Warto również zauważyć, że starszej miał miejsce w miastach, gdyż kształtował się na poziomie 15,5%.

Tabela 3. Ludność Polski według biologicznych grup wieku w latach 1988–2011

Wyszczególnienie	W wieku lat			Ogółem	W wieku lat		
	0–14	15–64	65 i więcej.		0–14	15–64	65 i więcej.
Ogółem 1988	37 884,7	24 507,4	3 764,5	100,0	25,5	64,7	9,8
2002	38 218,5	26 526,6	4 887,7	100,0	17,8	69,4	12,8
2005	38 157,1	6 189,2	26 892,1	100,0	16,2	70,5	13,3
2009	38 167,3	5 782,8	27 223,1	100,0	15,2	71,3	13,5
2010	38 529,9	5 855,8	27 483,7	100,0	15,2	71,3	13,5
2011	38 538,4	5 819,0	27 394,4	100,0	15,1	71,1	13,8
Miasta 1988	23 186,8	5 727,0	15 467,6	100,0	24,7	66,7	8,6
2002	23 571,2	3 747,8	16 913,3	100,0	13,9	71,8	12,3
2005	23 423,8	3 397,3	16 948,2	100,0	14,5	72,4	13,1
2009	23 278,2	3 223,6	16 842,5	100,0	13,8	72,4	13,8
2010	23 429,1	3 250,0	16 919,1	100,0	13,9	72,2	13,9
2011	23 385,8	3 239,1	16 775,1	100,0	13,9	71,7	14,4
Wieś 1988	14 697,9	3 945,8	9 039,8	100,0	26,8	61,5	11,7
2002	14 647,3	3 056,5	9 613,4	100,0	20,9	65,6	13,5
2005	14 733,3	2 791,9	9 943,9	100,0	18,9	67,5	13,6
2009	14 889,1	2 559,2	10 380,6	100,0	17,2	68,7	13,1
2010	15 100,8	2 605,8	10 564,6	100,0	17,3	70,0	12,8
2011	15 152,6	2 579,9	10 619,3	100,0	17,0	70,1	12,9

Źródło: Biuletyn Informacji Publicznej GUS – Sytuacja demograficzna Polski – Raport 2012

Jak widać w tabeli nr 3 w końcu 2011 r., zbiorowość ludzi starszych liczyła 5325,0 tys., co oznacza, że od 2002 r. zwiększyła się o 437,3 tys. osób. W wyniku tego procesu powiększa się stale udział ludności w wieku 65 lat i więcej w ogólnej populacji kraju: w końcu 1988 r. wynosił on 9,8%, w 2002 r. – 12,8%, a w 2011 r. – 13,8%. Przytoczone liczby świadczą o bardzo dużych zmianach, jakie dokonały się w strukturze ludności według biologicznych grup wieku w ostatnim czasie.

Z kolei w tabeli nr 4 i nr 5 przedstawic przed- i poprodukcyjnym. Populacja w 1988 r. liczyła 3853,8 tys. osób, tj. o 39,8% (w miastach 17,5% i w wsiach 52,3%) więcej niż w 1970 r. (2756,7 tys. osób, czyli o 11,8%, głównie na wsi o 17,5%).

Tabela 4. Przyrost i ubytek liczby ludności w wieku w Polsce w latach 1988–2011

Wyszczególnienie	Ogółem		0–14 lat	
	w tys.	w %	w tys.	w %
Ogółem	653,7	1,7	-3853,8	-39,8
Miasta	199,0	0,9	-2487,9	-43,3
Wieś	454,7	3,1	-1365,9	-34,5

Źródło: GUS, Sytuacja demograficzna 2012

Dane ukazujące liczbę osób w wieku lat jednoznacznie wskazują, iż tempo przyrostu ludności w wieku przedprodukcyjnym jest bardzo dynamiczne, a proces ten najbardziej widoczny w ciągu 23 lat populacja ta zwiększyła się o 23,3%. Wzrost ten wynika z jednoczesnego przyrostu ludności w wieku 0–14 lat, który w 2011 r. był o 1,7% wyższy niż w 1988 r. (1,7% i 0,9% w miastach i 1,7% i 3,1% w wsiach). Wzrost ten jest o 1,7% wyższy niż w 1988 r. (1,7% i 0,9% w miastach i 1,7% i 3,1% w wsiach).

Tabela 5. Relacje między liczbą dzieci i liczbą ludzi starych w Polsce w latach 1988–2011 liczba osób w wieku 65 lat i więcej na 1000 dzieci w wieku 0-14 lat)

Wyszczególnienie	1988	2002	2005	2009	2010	2011
Ogółem	383,0	718,3	820,1	892,5	886,4	915,1
Miasta	347,9	776,5	906,1	996,4	1003,1	1040,9
Wieś	434,0	646,9	715,5	761,7	740	757,2

Źródło: GUS – Sytuacja demograficzna Polski – Raport 2011–2012

Do czynników wpływających na zmniejszanie się populacji, jest również zaliczane zjawisko życia w pojedynkę (zob. Such 2008: 294–315). Obecność w statystykach tej kategorii osób jest zauważalna również poprzez rosnącą liczbę jednoosobowych gospodarstw domowych. Z danych Eurostatu wynika, że liczba ta systematycznie wzrasta, a prognozy mówią, że w 2030 roku w niektórych państwach gospodarstwa tego rodzaju będą stanowiły niemal połowę wszystkich gospodarstw domowych⁴. W Polsce na przestrzeni kilku lat ich udział znacznie się powiększył, co prezentuje poniższa tabela.

Tabela 6. Procentowy udział singli w gospodarstwach domowych w latach 1998–2005 według wybranych krajów

Region/Rok	1988	1994	1999	2005
Francja	24%	27%	28%	30%
Włochy	21%	21%	22%	27%
Polska	Brak danych	Brak danych	14%	23%
Wielka Brytania	24%	26%	31%	28%

Źródło: Obliczenia własne na podstawie, Eurostat, Statistics Database, Household characteristics by type of household

Dane za rok 2010 wskazują wzrost zmniejszeniu uległa przeciętna liczba Dane z Narodowego Spisu Powszechnego wskazywały na wartość 3,10 osób na 1 na wsiach średnia ta była większa i wynosiła 2,84, z tym, że na wsi – 3,33, a w miastach, gdzie przeciętna liczba osób to 2,04 (zob. Firlić-Fesnak 2007: 177; por. Firlić-Fesnak 2007: 177; por. Firlić-Fesnak 2007: 177; por. Firlić-Fesnak 2007: 177). Wynik ten przy jednoczesnym wzroście liczby jednoosobowych) mamy do czynienia z obserwowane jest niemal we wszystkich państwach. Jest to wynik zwiększającej się populacji życia małżeńsko-rodzinnego, co z kolei kładzie na barki demograficznymi, jak i społecznymi.

Prognozy demograficzne alarmują spadki wyrażony wzrost gospodarstwa domowych przez osoby starsze. Specjalnie o tym tendencji i przemian. Do roku 2035, wzrost liczby gospodarstw domowych spadku pozostających się, że gospodarstwa pojedyncze wzrosną w roku 2035. Zwiększy się także liczba 9650 tys. w 2008 roku do około 11 200 nadal będą dominowały w miastach, jedyńce dwukrotnie. Prognozy dotyczą w miastach na korzyść wsi, z tym że będą gospodarstwa jednoosobowe, a wsi wnp.pl/informacje/polska-2035-wiecej-gospodarstw-domowych,120168_1_0_

Prognozy demograficzne są dość je powstawanie społeczeństwa pojedynczego i tych w wieku dojrzłym. Proces ten, który przytoczonych statystyk, rozpoczyna się, lat temu. Niektórzy winią za to złe nie zachęca młodych ludzi do zakładania kulturowe i mentalnościowe mające wpływ

zimy, jak również zachęcić młode pokolenia do podejmowania decyzji matrymonialnych i prokreacyjnych, tak by kategoria osób żyjących w pojedynkę w wieku zwyczajowo łączonym z małżeństwem systematycznie się zmniejszała.

REFERENCES:

- Auleytrner, J. i Głębicka, K. (2001). Polskie kwestie socjalne na przełomie wieków, Warszawa: Wydawnictwo Elipsa
- Breński, W., Oleksiuk, A. (2008). Przemiany gospodarczo-społeczne w Polsce w XX wieku, Gdynia: Wydawnictwo: Novae Res – Wydawnictwo Innowacyjne.
- Breński, W. (2011). Analiza zmian i różnicowań społeczno-gospodarczych w regionach po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, w: A. Organiściak-Krzykowska, B. Balcerzak-Paradowska. Społeczno-Ekonomiczne Problemy Regionów. Warszawa-Olsztyn: Wydawnictwo UWm, Warszawa-Olsztyn. s. 55–62.
- Firliłt-Fesnak G. (2007). Rodziny polskie i polityka rodzinna; stan i kierunek przemian. w: G. Firliłt-Fesnak i M. Szyłko-Skoczny (red.), Polityka społeczna (s.186–200), Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Gierszewski, J. (2013). Organizacja systemu bezpieczeństwa społecznego, Warszawa: Wydawnictwo Difin.
- GUS (2013). Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2013 roku http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/L_podst_inf_o_rozwoju_dem_pl_do_2013.pdf,
- GUS, Rocznik demograficzny 2005 i 2013.
- Komorowski, B. (2012). w: Z. Strzelecki, A. Potrykowska (red.), Polska w Europie – przyszłość demograficzna, Rządowa Rada Ludnościowa, (s. 15–17) Warszawa. http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/POZ_Polska_w_Europie.pdf
- Korcz, A. Bezpieczeństwo społeczne Rzeczypospolitej Polskiej <http://adamkorcz.w.interia.pl/spol.pdf>
- Kowalska, I. (2012). Małżeństwa i rodziny, w: E. Orzełek, (red.), Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2011 – 2012, Warszawa.
- Okólski, M. (2005). Demografia – podstawowe pojęcia, procesy i teorie w encyklopedycznym zarysie. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe

Scholar.

Rajkiewicz, A. (1988). Potrzeba bezpieczeństwa nr 3.

Rosłon-Żmuda, J. (2013). Bezpieczeństwo z perspektywy czynnika demograficznego 2013 nr 1. <http://studiastrategickloadsl/2014/01/ps-1-2013-ROS%20%20loadsl/2014/01/ps-1-2013-ROS%20%20loadsl>

Skrabacz, A. (2006). Bezpieczeństwo społeczne, Warszawa: Wydawnictwo Bellona.

Sobczak, I. (2012). Bilans ludności. w: E. Głębicka, A. Organiściak-Krzykowska, B. Balcerzak-Paradowska (red.), Polityka społeczna. Raport 2011–2012, Warszawa: Wydawnictwo PWN.

Społeczne skutki poakcesyjnych migracji w Polsce, w: A. Organiściak-Krzykowska, B. Balcerzak-Paradowska (red.), Polityka społeczna (s.186–200), Warszawa: Wydawnictwo PWN.

Such-Pyrgiel, M. (2008). Zjawisko singli w: U. Bejma (red.), Społeczństwo Polityczne, Warszawa (s. 294-315), Warszawa: Wydawnictwo IPS.

Witkowski, J. (2012). Sytuacja demograficzna, w: A. Potrykowska (red.), Polska w Europie – przyszłość demograficzna, Rządowa Rada Ludnościowa, (s. 15–17) Warszawa. http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/POZ_Polska_w_Europie.pdf

NETOGRAFIA

- <http://wyborcza.pl>
- <http://polska.newsweek.pl/emigracja>
- <http://artykuly.277208.1.html>, (10.07.2014)
- <http://www.wmp.pl/informacje/polska-203>
- dzietych-gospodarstw-domowych, 12

